

Interseksualni

9 sierpnia 2017

Jedno na 3000 do 5000 noworodków rodzi się ani kobietą ani mężczyzną. Oficjalnie hermafrodytyczne, androgyniczne czy interseksualne dzieci nie istnieją. Płeć musi być określona w akcie urodzenia, a do wyboru są tylko dwa pola: dziewczynka albo chłopiec.

Rodzice i lekarze często wybierają płeć pod presją opinii publicznej, dopiero później postanawiają przeprowadzić dziecku operację na genitaliach, by płeć fizyczna zgadzała się z metrykalną. W filmie twórcy skupiają się na przypadku 4-letniej, interseksualnej Inge. Pomimo tego, że lekarze nalegają, by płeć dziecka skorygować jak najszybciej, jej rodzice uważają, że córka decyzję powinna podjąć sama. Takiego wyboru nie miał Christiane Völling, 50-latek. Choć urodził się z rozszerzoną łechtaczką, został zakwalifikowany jako chłopiec. Macicę i jajniki usunięto i zaczęto wstrzykiwać mu męskie hormony. Dopiero 30 lat po operacji odkrył, że został okradziony z kobiecości. Niestety nic mu już jej nie zwróci.